

# Słoń, M.E.A.T. (Prod. Chris Carson)

Tu gdzie kominy fabryk rosną jak grzyby po deszczu  
A woda z kranu w szklance smakuje rdzą  
Stres jest wszechobecny niczym sadza w powietrzu  
A ja w drodze po swoje wspinam się na górę zwłok  
Wujek Słoń, wśród bladych twarzy niczym ściany bloków  
Wielki brat patrzy na nas milionami szklanych oczu  
Mój głos zrywa dachy z domów, to generał armii Orków  
Nie jesteś w stanie mnie zabić, tak jak wiary w starych bogów  
W ręku wojenny topór niosę, nie chce żyć na klęczkach  
Nie słuchaj chujowych rapsów i tego co rząd zapewnia  
Wokół jebana pandemia, osiedlowa preria  
Szkieły patrolują wszystkie dzielnice jak Wermacht  
Tu musisz zapieprzać, o swoje bić niczym Kliczko  
BY nie skoczyć jak generał Custer pod Little Bighorn  
Na chillu liczyć kwit ziom i osiągnąć spokój ducha  
nim Zostawię po sobie karton płyt odór trupa  
ta Skuriawała korona równo baszta nas wszystkich  
Odwołane pogrzeby, sluby, koncerty, Barmicwy  
Nadal ambicji mi nie brak, wiec mam na bani masę spraw  
Jestem wciąż dla pasożytów ATM, AFK  
Moja gadkę sprawdź - niezmiennie bezczelnie se lecę  
Przy moich buffach te moby ściemniają ze są npc  
Życie to RPG FPS  
Na PVP Wbijam Expa  
Mam takie kryty że bosą ponownie mina dziś zrzędła

Zrobiłem to znów jak Britney Spears  
Przybył zbir, łysy ryj ,ponownie zniszczyć beat  
Wejdz do gry, M.E.A.T!  
Mam zabójczy instynkt w krwi  
Cest la vie, skurwiele lądują 6 feet deep  
Zrobiłem to znów jak Britney Spears  
Przybył zbir, łysy ryj ,ponownie zniszczyć beat  
Wejdz do gry, M.E.A.T!  
Mam zabójczy instynkt w krwi  
Cest la vie, skurwiele lądują 6 feet deep

To dla osiedlowych plemion, jak mój człowiek Paluch Szaman  
W pary zdaniach łaków zjadam, wiec ubera zamów zaraz  
Staty ma jak Abdul Jabbar, przybyłem by napluć w twarz wam  
Mógłbym pierdolić ze cie lubię, ale na chuj kłamać?  
Z wieży Sarumana wciąż patrzę jak miasto tętni  
Zostawiam ci na psychice ryse, jak na karoserii  
Chcesz wolności dla złodziei, no to mordo masz ich tutaj  
Bo najwięksi z nich na Wiejskiej się bujają w garniturach  
Karny kutas wbijam non stop, tej całej bandzie  
Czuję wstręt do polityków, tak wielki jak Aleksander  
Mieszkam tu gdzie abecadłem dla tych dzieciaków jest ACAB  
A na szacunek do władzy każdy lache kładzie  
Gadają ze mam najebane, albo kiepsko z głową  
Mój tryb myślenia mógłby namalować Jackson Pollock  
Zycie jest wieczną wojną ,nich wiec biją bębny  
Na salony wbija OP nie jebany Leeroy Jenkins

Zrobiłem to znów jak Britney Spears  
Przybył zbir, łysy ryj ,ponownie zniszczyć beat  
Wejdz do gry, M.E.A.T!  
Mam zabójczy instynkt w krwi  
Cest la vie, skurwiele lądują 6 feet deep  
Zrobiłem to znów jak Britney Spears  
Przybył zbir, łysy ryj ,ponownie zniszczyć beat  
Wejdz do gry, M.E.A.T!  
Mam zabójczy instynkt w krwi  
Cest la vie, skurwiele lądują 6 feet deep

Zrobiłem to znówx2  
Zrobiłem to znówx2  
Zrobiłem to znówx2  
czerwony rum, siekiera prosto w twój mózg  
Zrobiłem to znówx2  
Zrobiłem to znówx2  
Zrobiłem to znówx2  
czerwony rum, siekiera prosto w twój mózg